Nr 190. Kraków, Czwartek 27 Kwietnia 1911. Rok XXX.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	35 „	18 „	9 „	3 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 80 h.	3 „ 30 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska l. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plebsa, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. - W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Zjazd cesarza z królem Piotrem odwołany.

(Telefonem.)

Wiedeń, 27 kwietnia.

C. k. Biuro korespondencyjne donosi: Z powodu polecenia lekarzy, by cesarz, ze względu na chrypkę, na jaką cierpi, przebywał na Węgrzech więcej w letniej rezydencyi, w Gödöllö, niż w Budapeszcie, **monarcha kazał przez posła w Belgradzie podać do wiadomości królowi serbskiemu**, którego przyjęcie było już zapowiedziane, że ku swemu żywemu ubolewaniu **musi w obecnej chwili zrezygnować ze zjazdu**, po którym spodziewał się jak najszczęśliwszych wyników dla stosunków monarchii do sąsiedniego królestwa. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa wśród tych okoliczności przyjęcie króla serbskiego na naszym dworze będzie możliwe dopiero w późniejszym terminie b. r.

Wiedeń, 27 kwietnia.

Wiadomość o odwołaniu przyjęcia króla Piotra wywołuje w kołach politycznych nadzwyczajną sensacyę. Zachodzi bowiem po raz pierwszy wypadek, że nastrój, jaki objawił się we Wiedniu, Budapeszcie i w Belgradzie, nie sympatyzujący z takim „entrevue“, został w sferach dworskich uwzględniony.

Uderza przedewszystkiem sposób odmowy. — Zazwyczaj bowiem fakt taki miał inną formę, a mianowicie gość cesarski, wiedząc o chorobie cesarza, odwoływał wizytę, a w tym wypadku c. k. Biuro korespondencyjne wyraża ubolewanie, że cesarz z powodu choroby nie może przyjąć króla Piotra.

Zdrowie cesarza.

(Tel. „N. Reformy“.)

Wiedeń. Stan zdrowia monarchy jest obecnie pod każdym względem zadowalający. W ostatnich dniach cesarz codziennie spacerował 1 godzinę w parku schönbruńskim.

Wiedeń. W dyspozycyach co do pobytu cesarza na Węgrzech poczyniono pewne zmiany. Monarcha, odmiennie od pierwotnego planu, ma bawić przeważnie w Gödöllö, skąd od czasu do czasu udawać się będzie do stolicy. Monarcha po dłuższem wahaniu zgodził się na to za poradą lekarzy, którzy ze względu na chrypkę, jaką cesarz jeszcze ma, oświadczyli się za pobytem jego w wolnej od kurzu letniej siedzibie węgierskiej, mającej zdrowe powietrze.

Ustawy wojskowe.

(Telefonem.)

Budapeszt. Wczoraj po południu obradowała Rada ministrów o sprawach bieżących — jak donosi oficyalny komunikat. — Według informacyj prywatnych, zajmowała się Rada ministrów różnicami w sprawie nowej procedury wojskowej, jakie istnieją między obu rządami i akceptowała stanowisko hr. Khuena w tej sprawie. Hr. Khuen odjechał o godz. 5 popoł do Wiednia, gdzie odbędzie dziś konferencyę z bar. Bienerthem. Przypuszczać należy, że jutro przyjdzie ostatecznie do porozumienia między obu rządami w tej sprawie.

Przeniesienie zwłok Ledóchowskiego.

(Tel. „N. Reformy“).

Berlin, 27 kwietnia.

„Nordd. Allg. Ztg“ pisze: Jak się dowiadujemy, poznański kanonik ks. Moszyński, jako wykonawca testamentu zmarłego kardynała i poprzedniego arcybiskupa poznańskiego, Ledóchowskiego, wniósł przez poznańskie prezydyum prośbę do króla o pozwolenie na pochowanie nieboszczyka w katedrze poznańskiej. Ponieważ ks. Ledóchowski swego czasu został ze stanowiska arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego usunięty, na pochowanie go w katedrze poznańskiej potrzeba najwyższego rozporządzenia gabinetowego. Na pochowanie serca kardynała w poznańskiej katedrze wniesiono w 1902 prośbę, do której król się przychylił. W 1905 przyjaciele kardynała podjęli kroki, aby prosić także o zezwolenie królewskiego rządu na pochowanie zwłok kardynała w katedrze poznańskiej. Miarodajne koła zasadniczo były gotowe zaopiniować tę prośbę korzystnie, jednakże wykonawcy testamentu zaniedbali wnieść formalnej prośby. Obecnie wniósł taką prośbę starszy prezydent Poznania. Rozstrzygnięcie jeszcze nie nastąpiło.

Turcya i Czarnogóra.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Konstantynopol, 27 kwietnia.

Minister spraw zagranicznych Rifaat pasza oświadczył wczoraj w parlamencie, że według wiadomości Porty, jest rzeczą udowodnioną, iż malissorzy albańscy, wbrew zaprzeczeniom Czarnogóry, znajdują w Czarnogórze poparcie. **Jeżeli sytuacya obecna się przeciągnie, to Porta wezwie Czarnogórę do odpowiedzialności.** Spodziewać się należy, że zapewnienia Czarnogóry są poważne.

Z Maroka.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Londyn. „Times“ donosi z Tangeru: Przyczyna bitwy pod Fezem w dniu 19 b. m. było cofnięcie obietnicy, danej przez sułtana 17 b. m. plemieniu Uled Dżema. Plemię to domagało się usunięcia gubernatora Said-Bagdadi, który dopuszczał się różnych szantaży na ludności. — W zamian za to obiecało plemię zachować się lojalnie wobec sułtana. Sułtan zgodził się, lecz w dwa dni później odwołał swoje postanowienie, wobec czego plemię Uled Dżema zaatakowało Fez, lecz bez rezultatu.

Berlin. „Vossische Zeitung“ donosi z Madrytu: Prezydent ministrów Canalejas oświadczył korespondentowi tego dziennika, że wysyłani do Ceuty i Melilli żołnierze hiszpańscy mają zastąpić 11.000 urlopników, którzy wracają do kraju. Co do konieczności ekspedycyi francuskiej do Maroka, Canalejas wyraził pewne wątpliwości. W Maroku — oświadczył — trzeba być bardzo ostrożnym. Naród, któryby wzniecił świętą wojnę w Maroku, wziąłby na siebie olbrzymią odpowiedzialność.

Spisek wojskowy w Kronsztadzie.

(Telegr. „N. Reformy“).

Kronsztad. 18 osób t. zw. organizacyi wojskowej (bojówki) stronnictwa socyalno-rewolucyjnego uwięziono. Mają nastąpić dalsze aresztowania w Petersburgu.

Berlin. „Local Anzeiger“ donosi z Petersburga: Sensacyę wywołuje tu wiadomość, że w Kronsztadzie udało się policyi wykryć związek socyalno-rewolucyjny, który uprawiał też propagandę w wojsku. Przy rewizyach, przeprowadzonych w tej sprawie, aresztowano 18 osób, w tem kilku młodych marynarzy. Wszystkich spiskowców aresztowanych przewieziono do Petersburga. W związku z temi aresztowaniami stoją rewizye, dokonane w Petersburgu u członków rosyjskiej ligi esperantystów. Wynikiem tych rewizyj było aresztowanie 2 mężczyzn i 2 kobiet.

Telegramy

z dnia 27 kwietnia.

Sofia. Rząd udzielił agrement na zamianowanie w miejsce bar. Giskry posła hr. Tarnowskiego.

Petersburg. „Birż. Wied.“ donoszą, że minister wojny Suchomlinow uda się z początkiem maja na Daleki Wschód.

Berlin. „Berl. Ztg am Mittag“ donosi z Petersburga, że Guczkow otrzyma wysokie stanowisko na Wschodzie.

Wybory na Bukowinie.

Czerniowce. Wczoraj odbył się tu wybór ścisły na posła do Sejmu w kuryi wyborczej niemieckiej, miejskiej. Kandydat większości z żydowskiej kuryi narodowej dr Weiselberg otrzymał 4731 głosów, a dr Köllner, profesor uniwersytetu czerniowieckiego, z partyi żydowskiej ludowej. 4672 głosy. W mniejszości został kandydat Niemców Skedl. Mandat mniejszości, który otrzymał dr Köllner, należy się w myśl ducha ustawy Niemcom.

Czesi przed wyborami.

Praga. Do kompromisu wyborczego młodoczechów i socyalistów narodowych przystąpili obecnie agraryusze. Młodoczesi i socyaliści narodowi będą głosowali za agraryuszami w razie wyborów ścisłych, natomiast agraryusze zobowiązali się głosować w 2 okręgach na socyalistów narodowych i młodoczechów.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Izba po przyjęciu w 3 czytaniu prowizoryum budżetowego, obradowała dalej nad budżetem rolnictwa.

Pożar zamku.

Berlin. W prowincyi Schleswig-Holsztyn spalił się zamek, pochodzący z r. 1648. Wraz z zamkiem spłonęło wiele cennych zabytków i pamiątek.

Katastrofa w kopalni.

Heerlen (Holandya). W kopalni węgla „Emma“ wskutek zapadnięcia się zginęło 12 robotników, 16 rannych, z tych 3 ciężko, 2 brak.

Z parlamentu tureckiego.

Konstantynopol. W Izbie toczyła się dyskusya nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Minister Rifaat pasza, złożywszy oświadczenie co do stanowiska Czarnogóry wobec powstania albańskiego, oświadczył w sprawie afery Maimona, że nie udowodniono kradzieży dokumentów z ministerstwa spraw zagranicznych. Śledztwo wykazało tylko, że z innych departamentów pewne dokumenty dostały się do rąk trzecich. Wkońcu Izba 122 głosami przeciw 45 wyraziła wotum ufności wielkiemu wezyrowi i ministrowi spraw zagranicznych.

Diaz jedzie do Europy.

Nowy Jork. Prezydent Diaz wyjeżdża 16 maja do Europy.

Z Mandżuryi.

Charbin (Pet. ag.). Generał-gubernator mukdeński usunął z urzędu szefa obszaru Lubimfu, ponieważ wbrew traktatom pobierał od rosyjskich kupców cło.

Amerykanie szpiegami.

Tokio. Aresztowano pod zarzutem szpiegostwa wojskowego dwu Amerykanów, fotografujących port ufortyfikowany Maizuru.

Dżuma.

Hongkong. Stwierdzono tu, jak również w głębi prowincyi Gungtungu, kilka nowych przypadków dżumy.

Ze Lwowa.

(Telefonem.)

Lwów, 27 kwietnia.

Węgrzy we Lwowie. Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono na przyjęcie Węgrów, którzy przybywają do Lwowa na uroczystość 3 maja 300 K a na dar jubileuszowy dla Towarzystwa popierania nauki polskiej 500 K.

Prof. Lutosławski — jak donoszą ze Lwowa — zamierza habilitować się na uniwersytecie lwowskim.

Aresztowanie szpiegów prowokatorów. „Słowo Polskie“ donosi: Przed kilku dniami odstawiono do sądu karnego we Lwowie aresztowanych w Okopach Josla i Leiba Weissmanów i Wolfa Steinberga, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Rosyi. Śledztwo wykazało, że aresztowani pozostawali w ścisłych stosunkach z gubernatorem i żandarmeryą w Kamieńcu Podolskim, tak, że nawet specyalny żandarm w Żwańcu był do ich dyspozycyi. Trudnili się przemycaniem emigrantów do Rosyi, przyczem zawsze zawiadamiali władze rosyjskie o podejrzanych emigrantach, a nie mając takich, fabrykowali ich nawet, rzucając do ich pakunków rewolwery i broszury rewolucyjne. Wskutek tego wiele osób dostało się do więzienia zupełnie niewinnie, a niektóre nawet przypłaciły to śmiercią. Ofiar tych zbrodniarzy było bardzo wiele. Śledztwo wykazuje wiele scen, pełnych grozy. Oprócz tego - zbrodniarze ci trudnili się handlem żywym towarem. Śledztwo prowadzi sędzia Zgóralski.

Wybryki mordercy. Ze Lwowa donoszą: Kazimierz Lewicki, morderca ś. p. Ogińskiej, zrobił doniesienie do prokuratoryi przeciwko sędziemu p. Zgóralskiemu, który prowadził z wielkim nakładem pracy śledztwo przeciw Lewickiemu. W doniesieniu tem oskarża Lewicki p. Zgóralskiego o „nadużycie“ władzy urzędowej. Lewicki ma coraz to nowe pretensye do ulg i względów, co oczywiście mija się z regulaminem więziennym i procedurą karną. W tem też tkwi napaść na sędziego śledczego. P. Zgóralski oskarżył Lewickiego o oszczerstwo, a prezydyum sądu poleciło przeprowadzenie śledztwa radcy Lewickiemu.

Rozprawa przeciw Lewickiemu odbędzie się 17 maja przed nową kadencyą sądu przysięgłych. Wczoraj wręczono Lewickiemu, który znajduje się obecnie w szpitalu w zakładzie karnym, wezwanie na nią.

Z Izby rękodzielniczej.

Kraków, 27 kwietnia.

Onegdaj ukazało się sprawozdanie wydziału Izby stowarzyszeń rękodzielniczych i przemysłowych w Krakowie z czynności za trzy ostatnie lata, t. j. od czasu powstania Izby.

W r. 1900 odbyło się za inicyatywą Koła mieszczańskiego zebranie reprezentantów krakowskich cechów, na którem uchwalono zorganizować się w związek, polecając opracowanie statutu specyalnie wybranej komisyi. Ostatecznie po 7 latach zabiegów statut ten został przez namiestnictwo w r. 1907 zatwierdzony. Związek ten miał na celu wspieranie stowarzyszeń rękodzielniczych i przemysłowych, oraz zawodowego kształcenia uczniów, popieranie szkolnictwa przemysłowego i t. d. — Niedługo potem przeobraził się Związek w stałą instytucyę pod nazwą: Izba stowarzyszeń rękodzielniczych i przemysłowych w Krakowie

Jedną z najżmudniejszych czynności początkowych było sporządzenie katastru członków. Z grona wydziału powołano do życia trzy komisye: gospodarczą, skarbową i przemysłową, które zajęły się wykonywaniem wszystkich czynności urzędowych, wchodzących w zabres ich działania. W czasie tym uzyskano subwencye od Sejmu krajowego i od Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie. Rok 1907 zamknięto nadwyżką kasową w kwocie 2064 koron 47 halerzy.

Jednym z najważniejszych momentów w roku 1906 jest danie przez wydział inicyatywy do wybudowania własnego gmachu Izby; w tym celu wybrano osobny komitet, który tą sprawą energicznie się zajął. Przy współudziale inspektora przemysłowego p. Witolda Ostrowskiego przeprowadził wydział studya nad zmianą statutu, czego też w krótkim czasie dokonano. W tym też roku uzyskano od Rady miejskiej w Krakowie subwencyę w kwocie 10.000 kor. na utrzymanie bursy dla terminatorów.

W r. 1909 wzięła Izba udział w ankiecie w sprawie zmiany ustawy o przymusowem ubezpieczeniu, wykazującej w pewnych kierunkach rażące braki. W tym czasie ustalono projekt szkiców do planów budowy własnego gmachu, zakupiono grunt przy ul. Zyblikiewicza, oraz uzyskano na ten cel subwencyę Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 60.000 koron, jak również subwencyę Sejmu krajowego w tej samej kwocie.

Izba zabierała głos w sprawie organizacyi kredytu rękodzielniczego, zainicyowanej przez Sejm, a specyalnie w sprawie utworzenia Patronatu spółek rękodzielniczych przy Wydziale krajowym. W tym celu wysłano do marszałka hr. Badeniego deputacyę, która przedstawiła żądania rękodzielników i wręczyła petycyę do Sejmu.

W październiku 1909 r. urządzono staraniem wydziału wystawę prac uczniów rękodzielniczych, która znakomicie się powiodła.

Rok 1910 zastał wydział Izby przy pracy nad dwoma najważniejszymi postulatami: budową własnego domu i organizacyą kredytu rękodzielniczego. Rezultatem prac krajowej komisyi przemysłowej i komitetu rękodzielniczego było ustalenie zasad organizacyi kredytu rękodzielniczego. Dały one Wydziałowi krajowemu substrat do zaprojektowania Sejmowi odpowiedniej ustawy krajowej. Z łona Wydziału wybrano specyalną komisyę, która ma się zająć zainicyowaną przez Izbę rękodzielniczą sprawą utworzenia Banku rękodzielniczego. Ostatecznie również z inicyatywy Wydziału uchwalono założyć krajowy Związek Izb rękodzielniczych i Stowarzyszeń przemysłowych w Krakowie, który obejmie trzy powiatowe Związki w N. Sączu, Tarnowie i Rzeszowie.

Z sali koncertowej.

Koncert kwartetu wokalnego.

Zespół czterech męskich głosów w składzie pojedynczym solowym jest na estradach koncertowych rzadkością, produkcye jego bowiem są pod względem brzmienia dość skąpe w efektach, o skali tonów bardzo ograniczonej, w charakterze regestrów głosowych małą przedstawiają rozmaitość. Stąd pewna monotonia, nużąca nawet przy bardzo pięknych głosach solistów, stąd i mały entuzyazm publiczności do tego rodzaju popisów.

Atrakcyę takich produkcyi stanowić może zatem tylko wesoła treść słów, charakterystyczne, dowcipne opracowanie melodyjek. Kompozycyi tego rodzaju u nas niewiele, w niemieckiej literaturze muzycznej... może za wiele, stąd i częściej spotykane produkcye kwartetu wokalnego humorystycznego.

Kwartet prof. Udla ma ustaloną sławę za granicą od bardzo dawnych lat, sławę niezmienną, mimo zmiany głosów poszczególnych (prócz tenora II, którym jubileuszowo jest sam twórca i kierownik. kwartetu). W dzisiejszym składzie najcenniejszą siłę wokalną stanowi p. Reinitz, bas II, artysta, obdarzony rzeczywiście pięknym głosem, najwybitniejszym zaś interpretatorem jest prof. Udel, pomimo wieku, nie bardzo do figlów skłonnego.

Zęśpiewanie się wszystkich członków kwartetu, precyzyjność deklamacyj i efektów wokalnych jest pierwszorzędna, tak, że musi się mierzyć ich produkcyę artystyczną wysoką miarą, jakkolwiek możnaby chcieć humor ze sztuki muzycznej zupełnie wyeliminować.

Publiczność, nielicznie zebrana, bawiła się dowcipem tekstów i temperamentem wykonawców.

B. W.

Wystawa „Związku artystów“.

Kraków, 27 kwietnia.

Prace celem przygotowania pierwszej wystawy „Powszechnego Związku artystów malarzy, grafików i rzeźbiarzy polskich“ w budynku po dyoramie grunwaldzkiej dokonywane są w przyspieszonem tempie ze względu na bliski termin — dzień 3 maja — otwarcia rzeczonej wystawy.

Jak dotąd, wszystko wskazuje, że pierwsza wystawa „Związku“ uda się świetnie. Przedewszystkiem będzie nosiła na sobie cechę oryginalności, nieznanej dotąd w Krakowie, bo dzieła, na niej wystawione, nie przejdą przez wątpliwy nieraz sąd „jury“, a o ich wartości będzie sądziła sama publiczność. Budynek po dyoramie, gdzie dokonano szeregu odpowiednich przeróbek, wybornie się nadaje do pomieszczenia znaczniejszej ilości płócien, rzeźb i rysunków, sama bowiem powierzchnia jego ścian mierzy 190 metrów kwadratowych, a odpowiednio skonstruowane okna w dachu doskonałe światło dają, wreszcie różnica poziomu wnętrza pozwala na urozmaicenie dekoracyi.

Do tej chwili nadesłano już około 200 płócien, rzeźb i rysunków, przeznaczonych na pierwszą wystawę „Związku“, między któremi są — oprócz prac mniej znanych autorów — także dzieła najwybitniejszych artystów, należących do rozmaitych kół i kółeczek, na jakie dzieli się dotąd, niestety, nasz świat artystyczny. — Pocieszający objaw zrzeszenia się polskich malarzy, grafików i rzeźbiarzy pod egidą „Związku“ w celach samopomocy a z wykluczeniem wszelkiej koteryjności, jest dużą zasługą jego inicyatorów, znaczącą nowy etap w rozwoju polskiej sztuki.

Przy urządzaniu wystawy „Związku“ rozwijają godną wszelkiej pochwały, energiczną działalność pp.: Leon Kowalski, prezes, Jan Raszka, wiceprezes, oraz członkowie wydziału pp.: Leonard Stroynowski, Witold Rzegociński, Franciszek Rembertowski i Dąbrowa, który wykonał plakat wystawowy. Nadmienić przytem należy, iż „Związek“, pragnąc intenzywnie wyzyskać pierwszą swoją wystawę, wyda jej bogato ilustrowany katalog, a także seryę kart korespondencyjnych z reprodukcyami najlepszych dzieł, które się na niej ukażą. Wystawa będzie otwartą przez maj i czerwiec ze zmianą, co miesiąc, dzieł wystawionych.

Technicy lwowscy w Krakowie.

Kraków, 27 kwietnia.

Dziś rano przybyła do Krakowa wycieczka członków Związku słuchaczy inżynieryi Szkoły politechnicznej we Lwowie pod przewodnictwem profesorów politechniki dra Wątorka, dra Matakiewicza i dra Łopuszańskiego.

Program zwiedzania robót około skanalizowania Wisły i Rudawy, oraz budowy nowego dworca kolejowego jest następujący:

Czwartek, 27 kwietnia: O godzinie 8 przed południem punkt zborny pod pomnikiem Mickiewicza w Rynku. Od godziny 9 do 10 przed południem zwiedzanie robót około zasklepiania starego koryta Rudawy w ulicy Retoryka, objaśnień udzielać będą pp. radca Regiec, inżynier Bielański i inż. Darowski. — Od godziny 10 do pół do 11 zwiedzanie trasy i wałów nowego koryta Rudawy, mostów, prawobrzeżnego kolektora pod stokiem góry św. Bronisławy, syfonów wodociągowego i kanałowego, komory burzowej nr. 1 i kolektora w ulicy Kościuszki. Od godziny 11 do 1 w południe jazda statkiem na Bielany, zwiedzanie robót regulacyjnych Wisły. Od godziny 1 do 3 po południu zwiedzanie wodociągów miejskich na Bielanach, hali maszyn i pomp oraz studzien. Objaśniać będą pp. dyr. Jaszczurowski i inż. Szczepański. Od godziny 3 do 4 po południu jazda statkiem pod kopiec Kościuszki do zbiornika wodociągowego. Od godziny 4 do 5 po południu zwiedzanie zbiornika wodociągowego, poczem powrót do Krakowa.

Piątek, 28 kwietnia: Punkt zborny na dworcu kolejowym o godz. 6·45 rano, skąd nastąpi odjazd pociągiem na teren budowy dworca towarowego na Krowodrzy. Od godziny 8 do 12 w południe zwiedzanie dworca towarowego, objektów, magazynów; objaśnień udzielać będzie starszy inspektor Peltz, inspektorowie Grosser i Nosowicz.— Od godziny 12 do 2 przejazd pociągiem i zwiedzenie rozszerzonego dworca kolejowego w Podgórzu — Płaszowie. Od godziny 2 do 4 po południu dalsze zwiedzanie robót około kanalizacyi Wisły, budowy kolektorów i murów ochronnych; objaśniać będą radca Piekarski i kierownicy poszczególnych losów, poczem zwiedzanie budowy trzeciego mostu na Wiśle. Od godziny 4 do 5 przejście do Dąbia, zwiedzanie kolektora lewobrzeżnego i jego ujście do Wisły, od godz. 5 do 6 powrót do Krakowa.

Kronika.

Kraków, czwartek 27 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Anastaz. p., Teofila i Zyty.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 26; zachód o godz. 6 m. 49; długość dnia godzin 14 min. 23.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Na zmianę zachmurzenie, burza, trochę cieplej, mierne wiatry o kierunku południowym.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Mój przyjaciel Tadzio“.

Wieczór ku czci Modrzejewskiej w Czytelni dla kobiet im. Słowackiego, Rynek l. 6.

Posiedzenie Rady miejskiej.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Igraszki jej Ekscelencyi“; wieczór: „Sztygar“.

Muzeum narodowe otrzymało w ostatnich dniach wielką kolekcyę darów. Księżna Marya Czetwertyńska z Warszawy nadesłała 12 skrzyń, zawierających meble i sprzęty domowe z pierwszej połowy XIX w. Na szczególną uwagę zasługują wspaniałe dwa wielkie świeczniki bronzowe (około 1830 r.), które natychmiast powieszono u stropu sali retrospektywnej i serya ośmiu przyściennych empirowych pięcioramiennych świeczników, które znakomicie dekorowaćby mogły klatkę schodową gmachu poszpitalnego na Wawelu, gdy Muzeum się tam przenieść będzie mogło.

Równocześnie nadszedł transport ze zbiorami p. Heleny Dąbczańskiej ze Lwowa, która partyami od kilku lat przesyła ofiarowaną Muzeum narodowemu swą bogatą kolekcyę zabytków i wspaniałą bibliotekę. Ostatnia przesyłka zawiera przeważnie rzadkie okazy etnograficzne i przykłady sztuki kościelnej z późniejszych epok.

Biblioteka muzealna zasiliła się ostatnim transportem z daru dra Wacława Lasockiego, zamykającym cały, wspaniały księgozbiór darowany w r. 1906 Muzeum narodowemu. Nadto wpłynęła do biblioteki kolekcya książek z daru p. Stefana Przyłęckiego z Wolicy koło Jasła, w której na pierwsze miejsce wybijają się kilkutomowe edycye klasyków fancuskich w spółczesnych oprawach.

Ofiarność publiczna dla narodowej instytucyi wzmaga się coraz więcej, dary coraz częstsze i bogatsze, lecz w parze z tem, niestety, rodzi się konieczność jak najrychlejszego oddania przez Sejm gmachu poszpitalnego na Wawelu na rzecz Muzeum narodowego, gdyż niesłychane przepełnienie Muzeum tyczy się nietylko sal wystawowych lecz także wszystkich składów i magazynów.

Dla młodzieży. Staraniem ruchliwego wydziału „Towarzystwa kolonij wakacyjnych dla młodzieży szkół średnich Krakowa i Podgórza“ odbędzie się w dniu 1 i 2 maja w auli I szkoły realnej cykl wykładów, ilustrowanych wspaniałemi reprodukcyami najwybitniejszych malarzy. Sławna bowiem instytucya światowa „Urania“, założona w r. 1886, a mająca na celu popularyzowanie najnowszych zdobyczy naukowych w formie popularnych odczytów, wysyła do Krakowa prof. Jerzego Müllera, który w ostatnich latach, jeżdżąc po rozmaitych krajach Austryi, zdołał urządzić 7000 wykładów, ściągających wiele publiczności. — Reprodukcye „Uranii“ są naukowo opracowane, artystycznie wykonane; demonstrowane obrazy nie są zwykłemi fotogramami, lecz wspaniale kolorowanemi dziełami akademickich malarzy; urządzenie techniczne jest najnowsze, zupełnie niezależnie od jakości światła. „Urania“ nie ma nic wspólnego z teatrem kinematograficznym. Wykłady odbywają się z zakresu geografii, przyrody, fizyki, wynalazków, odkryć itp. Balast fabuły pornograficznej wykluczony. Z tego też powodu wskazaną jest rzeczą, aby przedewszystkiem młodzież szkolna liczny wzięła udział

w tych przedstawieniach. — Program szczegółowy z podaniem treści wykładów, godziny i cen ogłoszony będzie w dniach najbliższych. Podczas wykładów wstęp na salę będzie bezwarunkowo wzbroniony. Odczytania tekstu, objaśniającego obrazy, podjęli się pp. A. Lekszycki i prof. Koch. Dochód czysty przeznaczony na kolonię w Porębie Wielkiej i drugą kolonię, mającą być otwartą w tym roku w Jaworzu.

Wykłady prof. dra Zimmermanna. Ks. dr Zimmermann rozpoczyna dzisiaj na wydziale teologicznym uniwersytetu Jagiell. swoje wykłady na temat: Polskie organizacye gospodarcze i społeczne w Wielkopolsce. Wykłady odbywać się będą co czwartki w sali l. 35 między godz. 5—6 po południu w Coll. novum.

Tow. „Chór akademicki" zaprasza wszystkich byłych i obecnych P. T. członków Tow. na pierwszą próbę zapoznawczą w niedzielę dnia 30 b. m. o g. 10 przed południem do sali prób Tow. muzycznego. Przy sposobności zawiadamia wszystkich pozamiejscowych członków, że odezwy zapraszające na obchód jubileuszowy, zostały już wysłane.

W wielkim raucie, jaki odbędzie się 29 b. m. w salach starego teatru na dochód polskiej szkoły w Jaworzu na Śląsku, weźmie udział p. Ruszczycówna, artystka teatru miejskiego, chór akademicki i orkiestra 13 pułku. Jak już donosiliśmy, na raut ten przybędą także goście słowieńscy, przyjeżdżający w sobotę w południe do Krakowa.

Klub urzędników pocztowych urządza w sobotę 29 b. r. dla swoich członków święcone. Po święconem o godz. 9½ wieczór odbędzie się zabawa taneczna przy muzyce wojskowej. Bilety wstępu na zabawę taneczną nabywać można po zwykłych cenach tylko za zwrotem zaproszenia przy wstępie na salę. Po zaproszenia zgłaszać się można w sekretaryacie klubu (hotel europejski) codziennie między godz. 8 a 9 wieczór.

Walne zgromadzenie polskiego Tow. Balneologicznego odbędzie się w Krakowie, w domu Tow. lekarskiego (ul. Radziwiłłowska) w dniu 4 maja 1911 r., o godz. 5 wiecz.

List żelazny Czesława Kieszkowskiego. Dzisiaj traci swą ważność list żelazny, wystawiony Czesławowi Kieszkowskiemu na przeciąg trzech miesięcy przez ministerstwo sprawiedliwości. Kieszkowski się wcale do sądu nie zgłosił. Podobno rodzina Kieszkowskiego stara się o przedłużenie ważności tego listu.

Echa katastrofy w Muzeum przemysłowem. W piątek t. j. 28 b. m. odbędzie się w tutejszym pow. sądzie karnym rozprawa przeciw przedsiębiorcom budowlanym pp. Stryjeńskiemu, Wilczyńskiemu i Kramarskiemu o przekroczenie z §§ 431 i 383 u. k., t. j. o brak dozoru. Oskarżenie czyni wymienionych przedsiębiorców odpowiedzialnymi za częściowe zawalenie się gmachu Muzeum techniczno-przemysłowego.

O tajne stowarzyszenia. Sprawa Latoura i towarzyszy, obwinionych o tworzenie tajnych stowarzyszeń politycznych, została odesłaną do najwyższego trybunału w Wiedniu. Wniosek bowiem obrońcy oskarżonych o rozdzielenie sprawy o tajne stowarzyszenia od sprawy kradzieży, o którą jest Latour oskarżony — nie został przez sąd uwzględniony. Trybunał nadto będzie rozpatrywał wniosek obrony o wydelegowanie sądu lwowskiego lub cieszyńskiego.

Echa podburzającej mowy. W sprawie prowokacyjnej mowy syonisty dra Seeligera, który przed paru miesiącami na zgromadzeniu syonistycznem w sali hotelu Kleina w Krakowie lżył polskie społeczeństwo, ukończył już sędzia śledczy wstępne dochodzenia i odesłał akta do prokuratoryi państwa. Prokuratorya zarządziła w tej sprawie uzupełniające dochodzenia.

Zawody w piłkę nożną na ulicy. Wczoraj po południu przyprowadzono na policyę kilku nieletnich wyrostków, którzy zabawiali się na ulicy Jagiellońskiej piłką nożną własnego pomysłu tak nieostrożnie, że piłka uderzała ustawicznie przechodzącą publiczność. Policyant był zmuszony chłopców zaprowadzić na policyę, ponieważ mimo jego napomnień, uprawiali nieostrożnie sport ten dalej. — W ogóle od pewnego czasu wyrostki bawią się w piłkę nawet na większych ulicach.

Strzały na ulicę. Wczoraj o godz. 8 wieczorem dano z okien kawiarni pod l. 40 przy ulicy Lubicz kilka strzałów rewolwerowych na ulicę, co naturalnie wywołało popłoch wśród przechodzącej publiczności. — Policya stwierdziła, że sprawcami tych strzałów było trzech wesołych młodzieńców, którzy w przystępie dobrego humoru zaczęli strzelać „na wiwat" z rewolwera. Dwaj z nich zbiegli, trzeciego doprowadzono na policyę i odebrano mu rewolwer.

Incompatibilitas poselska. Z Budapesztu telegrafują: Wczoraj wydało jury Izby deputowanych wyrok w sprawie posła br. Ludwika Levaya, któremu poseł Smrecsanyi zarzucił incompatibilitas, popełnioną przez to, że Levay jako poseł był równocześnie członkiem „Linii Hamburg-Ameryka", która stoi do rządu węgierskiego w stosunku kontraktu. Jury 8 głosami przeciw 4 orzekło, że w tym wypadku nie zachodzi niezgodna z ustawą incompatibilitas.

Morderca żony i dzieci. Z Berna telegrafują: Wczoraj wieczorem robotnik Teodor Krall po sprzeczce rodzinnej, zabił siekierą żonę i dwoje dzieci. Żona leży w agonii, dzieci są śmiertelnie ranne. Sprawcę mordu uwięziono.

Zamach na żonę i zemsta szwagra. Z Ząbkowic (Król. pol.) telegrafują nam: We wtorek po południu o godz. 4·30 podczas postoju pociągu osobowego nr. 15 (wychodzącego z Warszawy o godz. 8·10 rano) na stacyi Ząbkowice, strażnik oddziału ząbkowickiego Mikołaj Tołoczyński, w przedziale klasy III dwoma wystrzałami z rewolweru usiłował zabić żonę swoją Helenę, zranił ją ciężko w ramię, poczem wystrzelił i zranił brata jej, młodszego strażnika oddziału będzińskiego, Franciszka Poniatowskiego w lewą rękę, powyżej łokcia. Wybiegłszy na platformę stacyjną ranny Poniatowski dopędził uciekającego szwagra, wystrzelił do niego dwukrotnie i zranił Tołoczyńskiego w biodro.

Rozbroił strzelających podoficer żandarmeryi. Wszystkich poranionych odwieziono do szpitala w Będzinie.

Zajście to wywołało popłoch i panikę pomiędzy podróżnymi w pociągu i na stacyi.

Pamiątki z wystaw. Z Petersburga telegrafują: Na wystawie aeronautycznej aresztowano pewnego właściciela dóbr, zarazem szambelana, za kradzież różnych przedmiotów z wystawy. Aresztowany oświadczył, że ma już taki zwyczaj, iż z każdej wystawy zabiera sobie małe przedmioty na pamiątkę.

Proces o szpiegostwo. Dnia 4 maja odbędzie się w Lipsku przed sądem Rzeszy niemieckiej proces b. suflera teatru polskiego w Poznaniu, Zygmunta Zbierskiego, rodem z Częstochowy, oskarżonego o szpiegostwo. Oskarżenie zarzuca mu zdradę tajemnic wojskowych. Zbierskiego wywieziono w ostatnich dniach z Poznania do Lipska.

Śpiewaczka operowa przeciw królowi pruskiemu. Z Berlina telegrafują: Tajny radca sprawiedliwości trybunału dla skarg cywilnych przeciw członkom domu królewskiego rozpatrywał skargę śpiewaczki operowej Hesslöl z teatru dworskiego w Wiesbadenie przeciw królowi pruskiemu, jako szefowi teatru dworskiego. Śpiewaczka skazana została swego czasu w drodze dyscyplinarnej na grzywnę 10 marek za to, że podczas jednego przedstawienia zachowywała się nieodpowiednio wobec kolegów. Obecnie śpiewaczka zażądała zwrotu 10 marek i odszkodowania za to, że po karze dyscyplinarnej nie otrzymywała ról, co dla niej przedstawiało ujmę. Sędzia skazał króla pruskiego na zwrot 10 marek śpiewaczce; resztę skargi oddalono.

225 tysięcy koron za książkę. Z Londynu telegrafują: Wczoraj rozpoczęła się w Nowym Jorku licytacya biblioteki Houa. Milioner kalifornijski Huntington nabył egzemplarz pewnego wydania biblii Gutenberga z r. 1450 za cenę 225 tysięcy koron. Jestto najwyższa cena, jaką kiedykolwiek płacono za książkę.

Mianowania. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz zamianował radcę namiestnictwa styryjskiego, prowizorycznego dyrektora akademii terezyańskiej w Wiedniu, dra Bolesława Matłachowskiego, definitywnym dyrektorem tego zakładu i nadał mu tytuł radcy dworu. — Praktykant urzędu loteryjnego w Wiedniu, Herbert Komorzyński, został zamianowany asystentem.

Zmarli:

Wanda Gryf Kwiatkowska, wdowa po inżynierze kolei państw., zmarła w Krakowie, przeżywszy lat 64.

Karol Adamski, przeżywszy lat 53, zmarł 26 b. m. w Krakowie.

Ks. Adam Józefowicz, proboszcz w Kościeszkach w dekanacie kruszwickim w Poznańskiem, zmarł 23 b. m., przeżywszy lat 41. Zmarły był dzielnym pracownikiem na niwie społecznej i narodowej.

Letni rozkład jazdy.

Z dniem 1 maja b. r. zaczyna obowiązywać na wszystkich szlakach kolei państwowych w Galicyi nowy rozkład jazdy z następującemi ważniejszemi zmianami:

Zawiesza się ruch drugich części pociągów pospiesznych Nr 3 i 4 w letnim sezonie na szlakach Kraków-Lwów. Natomiast będą kursowały w czasie od 1 czerwca do 15 września b. r. dwa nowe pociągi pospieszne Nr 203 i 204 o przyspieszonej chyżości między Lwowem i Karlsbadem przez Ołomuniec. Pociąg Nr 204 będzie odjeżdżał ze Lwowa o godzinie 2·30 po południu, z Krakowa o 8·30 wieczorem, a będzie przyjeżdżał do Pragi o 5·25 rano, a do Karlsbadu o 9·40 przed południem. Pociąg Nr 203 będzie odjeżdżał z Karlsbadu o 7·08 wieczorem, z Pragi o 11·10 w nocy, a przyjeżdżał o 8·13 rano do Krakowa, a 2·00 po południu do Lwowa. Przy pociągach tych będą kursowały między Podwołoczyskami i Karlsbadem wagony bezpośrednie I, II i III klasy i wagon sypialny, ponadto do, względnie od Bogumina, wagon restauracyjny. Używanie III klasy przy tych pociągach będzie dozwolone na szlaku Kraków-Lwów tylko na odległości ponad 100 klm. Natomiast zniesione będzie podobne istniejące obecnie ograniczenie przy pociągach pospiesznych Nr 3 i 4.

Zaprowadza się przy pociągach pospiesznych Nr 7 i 8 wagon I i II klasy, bezpośrednio kursujący między Czerniowcami i Karlsbadem przez Ołomuniec w czasie od 1 czerwca do 15 września, a poza tym okresem czasu między Czerniowcami i Pragą (odjazd z Karlsbadu o 1·34 po południu, przyjazd do Krakowa o 3·09 w nocy, odjazd z Krakowa o 12·45 w nocy, przyjazd do Pragi o 11·30 przed południem, a do Karlsbadu o 3·41 po południu).

Stworzono nowe połączenie od pociągu pospiesznego Nr 2 do Berlina: odjazd z Krakowa o g. 6·52 rano, przyjazd do Wrocławia o g. 11·21 przed południem a do Berlina o g. 4·40 po południu (zamiast o 2·15 po południu względnie o 8·49 wieczór). — Przy pociągu tym kursuje wagon I i II klasy wprost z Bukaresztu do Berlina przez Trzebinię-Mysłowice. — Pociąg pospieszny Nr 7 (przyjazd do Krakowa o 3·09 w nocy) otrzymał również nowe połączenie, z Berlina odjazd 4·36 po południu, a z Wrocławia o godz. 10·00 wieczór.

Pociąg pospieszny Nr 2 otrzymał w Boguminie korzystne połączenie do Budapesztu.

Pociąg osobowy Nr 15 (odjeżdżający z Krakowa o godz. 7·50 rano) stracił w Przeworsku połączenie do pociągu Nr 714 do Leżajska. Połączenie to jest utrzymane za pośrednictwem pociągu pospiesznego Nr 3.

Lokalny pociąg Nr 24, odjeżdżający obecnie z Rzeszowa o godz. 5·45 po południu, będzie odjeżdżał z tej stacyi o godz. 6·30 wieczór, a przyjeżdżał do Krakowa tylko o 5 minut później, t. j. o 10·45 wieczór. Pociąg ten uzyska w Rzeszowie połączenie od pociągu posp. Nr 4, a straci w Tarnowie połączenie do pociągu Nr 620. Połączenie to można jednak uzyskać za pośrednictwem pociągu posp. Nr 4.

Zaprowadzono nowy pociąg mieszany Nr 292 z Tarnowa do Bochni, odjeżdżający z Tarnowa o godz. 1·30 po południu, a przyjeżdżający do Bochni o godz. 3·15 po południu. Pociąg ten ma w Tarnowie połączenie do pociągu pospiesznego Nr 6 ze Lwowa.

Pociąg osobowy Nr 20 uzyskał w Tarnowie połączenie w kierunku Stróż i Nowego Sącza do pociągu Nr 618.

Przy pociągu Nr 713 szlaku Dębica-Rozwadów-Przeworsk przeznaczono w Tarnobrzegu 20-minutowy postój w porze obiadowej.

Ze względu na potrzeby lokalnego ruchu między Jasłem i Rzeszowem zmieniono rozkład jazdy pociągu Nr 1515 z Jasła. Pociąg ten będzie z Jasła wcześniej odjeżdżał i wcześniej przyjeżdżał do Rzeszowa, gdzie otrzymał połączenie do pociągu osobowego Nr 13 w kierunku Lwowa, a natomiast utracił połączenie od pociągu Nr 1229 ze Stróż.

Z dniem 1 maja b. r. zaprowadza się bezpośredni wagon I i II klasy między Warszawą i Zakopanem. Odjazd z Warszawy o g. 2·51 po południu, z Krakowa o g. 12·7 w nocy, a przyjazd do Zakopanego o g. 6·22 rano. — W odwrotnem kierunku będzie ten wagon kursował w czasie letnim z Zakopanego do Krakowa pociągiem pospiesznym (odjazd z Zakopanego o g. 4 po południu, przyjazd do Krakowa o g. 8·23 wieczór) poza sezonem zaś pociągiem osobowym (odjazd z Zakopanego 10·10 przed południem, przyjazd do Krakowa o g. 4·45 po południu). Z Krakowa do Warszawy będzie ten wagon w obu sezonach odjeżdżał pociągiem posp. Nr 4 o g. 9·55 wieczór, a przyjeżdżał do Warszawy o godz. 6·43 rano.

Zaprowadzono nowe postoje: pociągu Nr. 11 w Bierzanowie, Nr 19 w Bogumiłowicach, Czarny i Trzcianie, Nr 611 w Barcicach i Łowczowie, 1214 w Osielcu — natomiast zmieniono zatrzymywanie się pociągów Nr 17 w Trzcianie, Nr 116 w Bogumiłowicach, Bładolinach, Rzezawie i Grodkowicach.

Co do pomniejszych i szczegółowych zmian, można się poinformować z ściennych rozkładów jazdy, wywieszonych we wszystkich stacyach.

Zarząd kolei państwowych zastanowił z dniem 1 maja b. r. dotychczasowe wydawnictwo kieszonkowego rozkładu jazdy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 26 kwietnia.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, Restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Hipolit Agronomow z Rewlu, Wincenty Horinek z Mistku, Karol Pejsa z Pragi, Gustaw Janaczek z Morawskiej Ostrawy, Roman Wohlman z Wiednia, Franciszek Landsman z Opawy, Zygmunt Fürnberg z Igławy, Stanisław Barański z żoną ze Skupniska (Król. Pol.), Floryan Kołodziejczyk z Krosna, Antoni Dorman z Nowego Sącza, inż. Kurt Gnehm z St. Gallen (Szwajcarya), Zacharyasz Kreszowiec z Tarnowa, Józef Peschmay z Pilzna, Paweł Heiman z Opola (Śląsk pruski), Janina Scholzowa z Brzeżan, Alojzy Steinfeld, Dezsö Schwartz z Wiednia, Alfred Perl z Zabrza (Śląsk pruski), Hugo Brecher z Opawy, Hieronim Goldlust ze Śremienia, Szczepan Manister z Jasła, Jan Butkiewicz z żoną z Tarnowa, Mirosław Vojtanić z Podsusek (Kroacya), Tadeusz Stankiewicz z Kraśnika, Ksawery Kolezyński z Granicy.

HOTEL KRAKOWSKI: br. Bronisław Markhowicz z Londynu, dr Stanisław Heller z Radomia, Paweł Gądek, X. Józef Kasprzycki z Tarnowa, dr Jan Penot z Gliwic (Król. Pol.), dr Stanisław Górski z Dobromila, Stefania Knaut z Naciechowic (Król. Pol.), Jadwiga Kuglerowa z córkami z Moczydła (Król. Pol.), Wiktorya Buresz z synem z Ropczyc, Bronisław Maszkowicz z Pragi, Paweł Helmann z Opawy, Mieczysław Jarosz z Morawskiej Ostrawy, Zofia Włyńska z Zakopanego, Izabela Tarczyńska z Sandomierza, Tomasz Gawenda z Oświęcimia, Józef Tifka z Cieszyna, Adam Gaj z żoną z Tarnobrzega, Franciszek Czyżewski, Ludwika Siekierska z dziećmi z Wilna, Maryan Osnowski z żoną z Warszawy, Jakób Myśliwiec z żoną z Łodzi, Zygmunt Meller z Wiednia, Fryderyk Pankiewicz z Warszawy, Stefan Dudek z żoną z Kołomyi.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienka w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron zwyż, korytarze ogrzane i stajnia): Bonero Petro z Nowego Jorku, Wacław, Janina i Józef Steiner z Berlina, Jan Thoumee z Petersburga, Stanisław Fabijan, Jan Ciorlik z Kazimierzy Wielkiej (Król. Pol.), Tomasz Fall ze Szczyrzyc, Marya, Ilonia i Margita Weissowa z Jasła, Stanisław Piątek z Zagrody, Henryka Zagrodzka z Białaczew, Jakób Franzos z Wiednia, Wilhelm Forzt, Kazimierz Tita z Poznania, Emil Singer z Neuhaus.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 26 kwietnia. Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 295·50. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 286·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 292·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 255·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr 2-prc. 133·25. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 39·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 520·—. Clary 40 złr. m. k. 170·—. Palffy 40 złr. 258·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 76·75. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 55·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 75·—. Salma 40 złr. m. 254·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 251·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 251·75. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 520·—.

Berlin, 26 kwietnia. Austryackie banknoty 85·25. Spirytus —·—.

Paryż, 26 kwietnia. Renta 3-prc. 95·93. Mąka 37·05.

Frankfurt, 26 kwietnia. Austr. kred. 204·25. Koleje państwowe 160·80. Disconto 189·50. Laura —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 26 kwietnia. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.)
Akcye: Austr. Zakł. kred. 651 75, węg. Zakł. kred. 821 —, Anglobanku 324 50, Unionbanku 617 75, Länderbanku 530 —, Bankverein 544 —, Bodencredit 12 84, Galic. Banku hipotecznego 705 —, Kolei państwowych 761 25, kolei południowej 113 25, kolei północnej 52 10, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 843 50, Rima Muranyi 683 75, Praskiego Tow. żelaznego 27 09, Fabryki broni 768 —, Akcye tureckie tyt. 336 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 786 —, Obl. węg. indemniz. 91 95, Renta majowa 92 75, Austr. renta koron. 92 70, Węgier. renta koron 91 30, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 85, 4% Listy Banku hip. 93 75, 4¼% Listy Banku hip. 99 35, 5% Listy Banku hip. 110 50, 4% Listy Banku kraj. 94 32, 4½% Listy Banku kraj. 99 90, 4% Gal. Obl. propin. 98 40, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 75 4% Pożyczki m. Lwowa 92 70, Losy tureckie 252 25, Marki 117 35, Ruble 253 75, Rosyj. pożyczka 104 20. Akcye praskiego banku kredyt. — —, 4% pożyczka m. Krakowa 91 40, Galicyjski bank kredytowy ziemski 4½% 537 50.

Usposobienie: Przy nieregularnej tendencyi przeważnie spokojne, tylko Alpiny na kupna miejscowe ożywione. Skoda utrzymane. Akcye Schodnicy spadły ze względu na bilans wykazujący deficyt o 50 K do 428.

Berlin, 26 kwietnia. (Zamknięcie giełdy). Austr. kredyty 204·12; Austr. kolej państw. 161·12; Disconto 189·75; Tow. handlowe 167·75; Warszawsko-wiedeńskie 221·50; Losy tureckie 178·50; włoskie —·—; Noty austr. 85·25; Wiedeń krótki 85·15; Noty rosyjskie 216·10; Nowy Jork —·—; 4½ polsk. listy zastawne —·—; Ameryk. noty 419·—; 3% pruskie konsole 84·—; Lombardy 18·27; Reichsbank 142·—; Packetfahrt 136·50; Warszawa krótkie —·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski